



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa X.Y.

przeciwko Prokuraturze Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 6 lutego 2025 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Spółecznych w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 23 czerwca 2023 r., sygn. akt VI Pa 25/22,

I. oddala skargę kasacyjną;

II. zasądza od Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim na rzecz powoda 1.350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2023 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim rozstrzygnął o dwóch apelacjach pozwanego (Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim), wniesionych od dwóch wyroków Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt IV P 69/21 i z dnia 22 marca 2022 r., sygn. akt IV P 207/21. Sąd odwoławczy w pkt I oddalił apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 22 marca 2022 r., sygn. akt IV P 207/21, a w pkt II uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 19 października 2021 r., sygn. akt IV P 69/21 i sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Postępowanie zostało zainicjowane powództwem X.Y. (pierwsze powództwo), który domagał się zasądzenia 46.166,36 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia przysługującego w stanie spoczynku za okres od sierpnia do listopada 2020 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 19 października 2021 r., w sprawie IV P 69/21, zasądził tę należność od Skarbu Państwa – Prokuraturze Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim.

W drugim pozwie, z dnia 25 listopada 2021 r., powód wniósł o zasądzenie od Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim kwoty 46.166,26 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia przysługującego w okresie spoczynku za okres od grudnia 2020 r. do marca 2021 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 22 marca 2022 r., w sprawie IV P 207/21, zasądził od pozwanego (Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim) na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z odsetkami.

Sąd Rejonowy ustalił, że X.Y. był zatrudniony od dnia 1 kwietnia 1962 r. do dnia 12 kwietnia 1994 r. w Prokuraturze Wojewódzkiej w Gorzowie Wielkopolskim w pełnym wymiarze czasu pracy. Był aplikantem, później prokuratorem, a następnie prokuratorem Prokuratury Wojewódzkiej w Gorzowie Wielkopolskim i pełnił funkcję kierownika samodzielnego działu organizacyjnego. Na podstawie orzeczenia Komisji ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia powód został zaliczony do II grupy inwalidów, a w dniu 28 lutego 1994 r. nabył prawo do renty. Poinformował pracodawcę o zamiarze przejścia na rentę i dołączył stosowane dokumenty. W związku z przejściem na rentę inwalidzką II grupy stosunek pracy powoda został rozwiązany z dniem 12 kwietnia

1994 r. Prawdopodobnie i podstawy przejścia na rentę oraz wygaśnięcie stosunku zatrudnienia zostało potwierdzone przez pracodawcę. Powód wpisał się do ewidencji działalności gospodarczej i od dnia 1 maja 1994 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą Kancelaria Prawna „[...]” w zakresie udzielania porad prawnych, sporządzania pism procesowych, obsługi prawnej jednostek gospodarczych, jednocześnie pozostając na rencie. Powód został wpisany na listę radców prawnych OIRP w Z. z dniem 16 stycznia 1995 r.

Zmiany ustawowe spowodowały, że prokuratorzy z mocy ustawy przeszli w stan spoczynku, a to skutkowało koniecznością ustalenia ich statusu oraz pobieranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W rezultacie, pismem z dnia 17 listopada 1997 r. Prokurator Wojewódzki w Gorzowie Wielkopolskim zwrócił się do powoda o podanie informacji o pobieraniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego i wskazanie Oddziału ZUS, rodzaju świadczenia i numeru decyzji przyznającej świadczenie. Poinformował też, że z dniem 1 stycznia 1998 r. właściwa jednostka prokuratury będzie wypłacać uposażenia prokuratorom w stanie spoczynku. Powód odpowiedział w piśmie z dnia 22 listopada 1997 r., że pobiera rentę inwalidzką (stara II grupa) wypłacaną przez ZUS.

Żona powoda również była prokuratorem, pracowała w tym czasie w prokuraturze w Gorzowie Wielkopolskim, powód chodził do prokuratury jako radca prawny w związku z prowadzonymi sprawami, było powszechnie wiadome, że prowadził kancelarię radcowską i że był wpisany na listę OIRP oraz prowadził działalność gospodarczą.

Pismem z dnia 29 grudnia 1997 r., które wpłynęło do pracodawcy w dniu 5 stycznia 1998 r., powód zwrócił się do Prokuratora Apelacyjnego w Poznaniu o wyrażenie zgody na dodatkowe zatrudnienie i wykonywanie zawodu radcy prawnego z jednoczesnym pobieraniem uposażenia przysługującego prokuratorowi w stanie spoczynku. Uzasadnił to kredytem, nakładami poczynionymi na otwarcie i początkowe prowadzenie działalności gospodarczej, zaciągniętymi zobowiązaniami, sytuacją osobistą oraz niepełnosprawnością dziecka. Z dniem 1 stycznia 1998 r. X.Y. nabył status prokuratora w stanie spoczynku z mocy prawa.

Pismem z dnia 18 lutego 1998 r. Prokurator Apelacyjny w Poznaniu, działając za pośrednictwem Prokuratora poinformował powoda, że przysługuje mu uposażenie

w wysokości 2.959,20 zł brutto, którego wypłata może być podjęta od dnia zaprzestania wykonywania działalności radcy prawnego. Pismem z dnia 16 lutego 1998 r. Prokurator Apelacyjny w Poznaniu (III K 119/2/98) nie udzielił powodowi zezwolenia na wykonywanie zajęć radcy prawnego we własnej kancelarii prawnej. Wyjaśnił, że przejście w stan spoczynku nie spowodowało ustania stosunku służbowego oraz że sędzia czy prokurator nie może wykonywać czynności radcy prawnego czy adwokata. Mimo to, powód nadal bez przeszkód wykonywał zawód radcy prawnego, prowadził działalność gospodarczą i kancelarię radcowską, o czym było powszechnie wiadome. Nabył prawo do emerytury w 2006 r., ale nadal pracował jako radca prawny.

Pismem z dnia 12 lutego 2019 r. powód poinformował pracodawcę, że od dnia 1 lipca 2019 r. zamierza zrezygnować z wykonywania zawodu radcy prawnego i zacząć pobierać uposażenie prokuratora w stanie spoczynku. Powołał się na pismo z dnia 18 lutego 1998 r. o ustaleniu wysokości uposażenia. Pismem z dnia 20 maja 2019 r. Prokurator Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zwrócił się do powoda o przedłożenie dowodów nieprzerwanego pobierania renty lub emerytury z ZUS, zaprzestania wykonywania zajęć radcy prawnego, złożenia oświadczenia o nieprowadzeniu innej działalności zarobkowej, oświadczenia lustracyjnego, numeru rachunku bankowego, i poinformował, że decyzja co do wypłaty uposażenia będzie podjęta po uzyskaniu stanowiska Pierwszego Zastępcy Prokuratora Generalnego - Prokuratora Krajowego. Powód w piśmie z dnia 5 czerwca 2019 r. odpowiedział, że zamierza zaprzestać wykonywać zawód radcy prawnego z dniem 1 września 2019 r. po uzyskaniu decyzji o przyznaniu mu statusu prokuratora w stanie spoczynku. Uchwałą z dnia 24 marca 2020 r. OIRP w Z. wykreśliła z dniem 30 czerwca 2020 r. z listy radców prawnych X.Y..

W dniu 6 maja 2020 r. pozwany otrzymał pismo powoda wraz z pismem OIRP w Z. o skreśleniu z listy radców prawnych, pismem Urzędu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego o wykreśleniu powoda z CEIDG z dniem 30 czerwca 2020 r. oraz oświadczeniem powoda o zaprzestaniu z dniem 1 lipca 2020 r. prowadzenia działalności i nie podejmowaniu żadnego dodatkowego zatrudnienia oraz pełnienia funkcji - powód wskazał również numer rachunku bankowego do wypłaty świadczeń.

Powód nigdy nie złożył oświadczenia o zrzeczeniu się statusu prokuratora w stanie spoczynku, a do 2019 r. nie toczyło się przeciw niemu postępowanie dyscyplinarne, żaden z prokuratorów okręgowych, czy apelacyjnych nie kwestionował jego prokuratorского statusu.

Postanowieniem z dnia 13 września 2019 r. pełniący obowiązki Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla szczecińskiego okręgu regionalnego wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie powoda. Przedmiotem postępowania było wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia znamion przewinienia dyscyplinarnego stanowiącego oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa polegającą na tym, że w okresie od co najmniej 18 lutego 1998 r. do chwili obecnej w Gorzowie Wielkopolskim, jako prokurator byłej Prokuratury Wojewódzkiej oraz działając wbrew wydanej w oparciu o art. 49c ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze przez ówczesnego Prokuratora Apelacyjnego w Poznaniu decyzji z dnia 16 lutego 1998 r. w przedmiocie nieudzielenia zezwolenia na wykonywania zajęć radcy prawnego w ramach własnej Kancelarii Prawnej w G. oraz będąc wpisanym na listę radców prawnych prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Z. uchwałą tej Rady wykonywał i obecnie wykonuje zawód radcy prawnego, czym w sposób oczywisty i rażący miał naruszyć wskazane przepisy. Pismem z dnia 3 lipca 2020 r. wezwano powoda do przedstawienia wyjaśnień, co powód uczynił.

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2021 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przedstawił powodowi jako prokuratorowi w stanie spoczynku zarzut, że w okresie od lutego 1998 r. do 30 czerwca 2020 r. w G. będąc prokuratorem w stanie spoczynku - wbrew decyzji z dnia 16 lutego 1998 r. w przedmiocie nieudzielenia zezwolenia na wykonywanie zajęć radcy prawnego w ramach własnej kancelarii prawnej, a następnie wbrew zakazowi podejmowania dodatkowego zatrudnienia wynikającego z art. 103 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, która weszła w życie 4 marca 2016 r., wykonywał zawód radcy prawnego, wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Z. - czym uchybił godności prokuratora, to jest popełnienia przewinienia służbowego z art. 137 § 1 pkt 5 w związku z art. 127 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze w związku z art. 104 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Postanowieniem z dnia 20 stycznia 2022 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego

zmienił zarzut powodowi o tyle tylko, że datę końcową zarzucanej czynności określił na dzień 30 czerwca 2019 r.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd odwoławczy uznał, że apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten w całości podzielił ustalenia faktyczne, które za miarodajne uznał Sąd pierwszej instancji. Wskazał, że w innej sprawie (dotyczącej wynagrodzenia za lipiec 2020 r.), oznaczonej sygnaturą IV P 210/20 (VI Pa 33/21), Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim prawomocnie przesądził, że powód jest prokuratorem w stanie spoczynku. Zgodnie zaś z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych, także inne osoby. W rezultacie, Sąd odwoławczy stwierdził, że był związany prawomocnym orzeczeniem w sprawie IV P 210/20.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy nie zgodził się z zarzutem, że powód wyraził wolę rezygnacji z posiadania statusu prokuratora w stanie spoczynku. Zdaniem Sądu odwoławczego rację ma Sąd pierwszej instancji, że powód kontynuowanie działalności radcy prawnego wbrew stanowisku prokuratora nadrzędnego upatrywał w kontekście ewentualnego uchybienia godności prokuratora i dopuszczał możliwość wszczęcia wobec niego postępowania dyscyplinarnego, nie zaś jako przejaw rezygnacji ze statusu prokuratora. Powód swoją wiedzę o tym, że kontynuowanie działalności radcy prawnego nie będzie stanowić przejawu jego rezygnacji ze statusu prokuratora w stanie spoczynku czerpał z pisma Prokuratora Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 18 lutego 1998 r., w którym doręczono mu odmowę Prokuratora Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 lutego 1998 r. i poinformowano o wysokości należnego mu uposażenia jako prokuratora w stanie spoczynku. Jednocześnie wskazano w tym piśmie, że wypłata uposażenia może być podjęta od dnia zaprzestania wykonywania zawodu radcy prawnego. Z treści tego pisma wynika zatem, że kontynuowanie zajęcia radcy prawnego będzie skutkować zawieszeniem wypłaty uposażenia prokuratora w stanie spoczynku, zaś z chwilą zaprzestania wykonywania tego zawodu uposażenie prokuratora w stanie spoczynku będzie mu wypłacane. Sąd pierwszej instancji prawidłowo też przyjął, że prowadzenie przez powoda kancelarii radcy prawnego

stanowi konkludentne złożenie oświadczenia woli przez powoda o jego rezygnacji z wypłaty uposażenia prokuratora w stanie spoczynku - na czas wykonywania zawodu radcy prawnego. Sąd odwoławczy przywołał treść art. 60 k.c. i art. 65 § 1 k.c. Stwierdził, że w świetle tych przepisów nie sposób uznać, iż kontynuowanie działalności radcy prawnego stanowi przejaw woli zrzeczenia się statusu prokuratora w stanie spoczynku, zaś powód obejmował świadomością i wolą wytworzenie stanu prawnego, w którym nie jest prokuratorem w stanie spoczynku i zrzeka się bezpowrotnie tego prawa, pobierając nadal rentę i uzyskując dochody z działalności radcowskiej. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie całkowicie przeczy takiemu wnioskowi, zaś zarzuty apelacyjne w tym zakresie stanowią wyłącznie przejaw subiektywnej oceny materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma podstaw do uznania, że doszło do nadużycia prawa przez powoda. Brak również możliwości aby twierdzić, że powód uszczuplił majątek Skarbu Państwa czy też działał ze złym zamiarem. Jest to zbyt daleko idąca interpretacja zachowania powoda, która nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistym stanie rzeczy. Pozwana nie przedstawiła żadnych obiektywnych dowodów potwierdzających te twierdzenia, dlatego też Sąd odwoławczy uznał ten zarzut za całkowicie bezpodstawny.

Pozwany podniósł również zarzut naruszenia art. 5 k.c., który Sąd Okręgowy uznał za chybiony. Powód pozostawał w przekonaniu, że postępuje w zgodzie ze stanowiskiem pozwanego, bowiem kontynuował działalność jako radca prawny, lecz nie pobierał jednocześnie uposażenia jako prokurator w stanie spoczynku. Nie może być tak – argumentował Sąd odwoławczy - że pozwany przenosi na powoda odpowiedzialność za własne błędy i zaniechania, a następnie zarzuca powodowi działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód zakończył działalność jako radca prawny i zawiadomił o tym pozwanego, który najpierw zamierzał wypłacić mu uposażenie lecz z uwagi na odmienne stanowisko przełożonych, ostatecznie tej wypłaty mu odmówił. Co istotne, na gruncie przepisów dotyczących prawa do zabezpieczenia społecznego art. 5 k.c. nie znajduje zastosowania. Również w sprawach z zakresu prawa pracy przepis ten nie określa sytuacji prawnej powoda.

Skargę kasacyjną wywiódł pozwany (Prokuratura Okręgowa w Gorzowie Wielkopolskim), zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w części, to jest co do pkt I (oddalającego apelację) i zarzucił naruszenie:

- art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postępowanie powoda w niniejszej sprawie, to jest wykonywanie zawodu radcy prawnego pomimo odmowy udzielenia zgody na wykonywanie tego zajęcia przez Prokuratora Apelacyjnego z jednoczesnym zamiarem późniejszego wystąpienia o wypłacanie uposażenia dla prokuratora w stanie spoczynku nie uzasadniania zastosowania wymienionego przepisu w niniejszej sprawie i odmówienia powodowi wypłaty tegoż uposażenia,

- art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód nie uszczupla majątku Skarbu Państwa otrzymując nienależne mu świadczenie dla prokuratora w stanie spoczynku oraz uznanie, że powód nie działał ze złym zamiarem, przy jednoczesnym ustaleniu, że powód miał świadomie wykonywać zawód radcy prawnego wbrew zakazowi, godząc się na wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, co stanowiłoby właśnie przejaw działania powoda ze złym zamiarem (chyba, że uznano by że powód zrzekł się statusu prokuratora w stanie spoczynku w sposób dorozumiany),

- art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód w sposób dorozumiany nie zrzekł się statusu prokuratora w stanie spoczynku przez wykonywanie zawodu radcy prawnego wbrew wyraźnemu zakazowi Prokuratora Apelacyjnego wyrażonemu w pisemnym stanowisku w odpowiedzi na wniosek powoda o wyrażenie zgody na wykonywanie tegoż zawodu,

- art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że powód w sposób dorozumiany nie zrzekł się statusu prokuratora w stanie spoczynku przez wykonywanie zawodu radcy prawnego wbrew wyraźnemu zakazowi Prokuratora Apelacyjnego, wobec faktu, że w chwili wejścia w życie przepisów dotyczących dodatkowego zatrudnienia prokuratorów pozostali koledzy powoda, którzy znaleźli się w tożsamej sytuacji zaprzestali wykonywania wolnych zawodów, to jest zawodu adwokata lub radcy prawnego albo nie otrzymują uposażenia dla prokuratora w stanie spoczynku, a świadczenia emerytalne dla osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą,

- art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód w sposób konkludentny złożył oświadczenie woli o rezygnacji z wypłaty uposażenia prokuratora w stanie spoczynku na czas wykonywania zawodu radcy prawnego, podczas gdy, po pierwsze, ustawa nie przewidywała i nie przewiduje możliwości dokonania takiego zawieszenia, jak również nie przewiduje możliwości realizowania przez powoda dodatkowego zatrudnienia, wbrew zakazowi prokuratora nadrzędnego, przy jednoczesnym utrzymaniu przez powoda statusu prokuratora w stanie spoczynku.

Kierując się zgłoszonymi podstawami, pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera podstaw uzasadniających wzruszenie zaskarżonego wyroku. Wstępnie trzeba zwrócić uwagę na niezborność zgłoszonych podstaw. Zarzuty z art. 5 k.c. pozostają w opozycji do zarzutów opartych na art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że fundamentem odwołania się do społeczno-gospodarczego przeznaczenia przysługującego prawa lub zasad współżycia społecznego pozostaje istnienie prawa po stronie powoda. Z kolei powołując się na art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. pozwany przekonuje, że powód jako osoba nie będąca prokuratorem w stanie spoczynku nie ma prawa do wynagrodzenia. Niespójność tą można usprawiedliwić taktyką procesową. Dla pozostałych wad rozumowania skarżącego trudno jednak znaleźć usprawiedliwienie.

Podstawą prawną roszczenia dochodzonego przez powoda jest art. 127 ust. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r., Prawo o prokuraturze (aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 390) w związku z art. 100 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 334). Z przepisów tych wynika, że prokuratorowi w stanie spoczynku przysługuje uposażenie w wysokości 75% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku za wysługę lat,

pobieranych na ostatnio zajmowanym stanowisku. Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 stycznia 2017 r., w sprawie uposażeń oraz uposażeń rodzinnych prokuratorów w stanie spoczynku i członków ich rodzin oraz terminów przekazania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składek na ubezpieczenie społeczne (Dz.U. z 2017 r., poz. 198) doprecyzowano, że uposażenie prokuratorów w stanie spoczynku wypłaca właściwa jednostka organizacyjna. Znaczy to tyle, że uposażenie w stanie spoczynku jest świadczeniem mającym swoje źródło w prawie publicznym – przysługuje z mocy wyraźnego przepisu ustawowego. Pozbawienie zatem prawa do tego świadczenia może mieć miejsce tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w przepisie rangi ustawowej. Dodać do tego trzeba, że prokuratorzy zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zostali wyłączeni z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Należne im świadczenia „emerytalne” finansowane są bezpośrednio ze środków publicznych. Staje się zatem jasne, że relacja prawna, będąca źródłem wypłaty uposażenia spoczynkowego prokuratorów nie ma swojego umocowania w prawie cywilnym. W rezultacie, „wypłacający” uposażenie nie może bronić się nadużyciem prawa z art. 5 k.c. Norma zawarta w tym przepisie nie koresponduje ze sferą publicznoprawną. Powołanie się na ten przepis jest chybione z jeszcze innej przyczyny. Oczywiste jest, że prokuratorzy są pracownikami. Łączący ich stosunek służbowy przekształca się z czynnego w nieczynny (wraz ze spełnieniem okoliczności przewidzianych prawem). W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 130 ustawy Prawo o prokuraturze w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie do prokuratorów stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1917), a w sprawach nieuregulowanych także w przepisach tej ustawy - przepisy Kodeksu pracy. W świetle tej regulacji niezrozumiałe jest odwoływanie się przez pozwanego do przepisu zawartego w Kodeksie cywilnym (art. 5), a nie do przepisu zawartego w Kodeksie pracy (art. 8). Nawet zakładając – z czym Sąd Najwyższy nie zgadza się - że społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa lub zasady współżycia społecznego w danym przypadku umożliwiają pozbawienie prokuratora prawa do uposażenia spoczynkowego, to i tak podstawą takiej kwalifikacji byłby art. 8 k.p., a nie art. 5 k.c. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę

kasacyjną w granicach zgłoszonych podstaw. Zatem nie ma prawa oceniać zaskarżonego wyroku w oparciu o podstawy, które strona nie zgłosiła (art. 8 k.p.). Znaczy to również, że art. 5 k.c. nie jest miarodajny do oceny sytuacji prawnej powoda.

Pomijając wskazane formalne przeszkody, Sąd Najwyższy zmuszony jest stwierdzić, że treść zarzutu uzasadniająca podstawy skargi kasacyjnej odwołujące się do art. 5 k.c. jest niedorzeczna. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że zgodnie z art. 142 ust. 1 pkt 2a ustawy Prawo o prokuraturze obniżenie wynagrodzenia zasadniczego o 5%-50% na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat stanowi jedną z kar dyscyplinarnych. Skarżący proponuje, aby w oparciu o art. 5 k.c. zastosować względem powoda karę nieprzewidzianą w ustawie, czyli pozbawić go prawa do uposażenia w całości, na stałe. Nie trzeba przekonywać, że tego rodzaju pomysły nie mają nic wspólnego z praworządnością – co dziwi, jeśli ich pomysłodawcą jest Prokuratura. Inaczej rzecz ujmując, podnoszone przez pozwanego uchybienia, jakich miał się dopuścić powód, mogą mieć znaczenie w toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym, nie stanowią jednak podstawy do niewypłacenia należnego powodowi uposażenia.

Pozwany powołując się na art. 5 k.c. twierdzi, że powód uszczupla majątek Skarbu Państwa otrzymując nienależne mu świadczenie dla prokuratora w stanie spoczynku. W odpowiedzi na tego rodzaju racje można powiedzieć o dwóch rzeczach. Po pierwsze, jeśli dana osoba jest prokuratorem w stanie spoczynku, to przysługuje jej uposażenie. Znaczy to tyle, że nie otrzymuje on świadczenia nienależnego. Zatem dywagacje o „uszczerpleniu majątku Skarbu Państwa” są co najmniej nie na miejscu. Po drugie, każdy chybiony zarzut można odwrócić i dojść do wniosku, że prowadzenie tego postępowania przez Prokuraturę stanowi „uszczerplenie majątku Skarbu Państwa”. Stwierdzenie to jest tak samo doniosłe, skuteczne i przekonujące, jak zapatrywanie wyrażane przez pozwanego w skardze kasacyjnej.

Przechodząc do podstaw skargi kasacyjnej (nakreślonych w trzech odsłonach) odwołujących się do art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. trzeba wstępnie zwrócić uwagę na konstrukcje, na których oparto te zarzuty. Skarżący zarzuca Sądowi odwoławczemu w dwóch pierwszych podstawach „błędą wykładnię” art. 60

§ 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. Rzecz w tym, że tego rodzaju uchybienie przepisom prawa polega na mylnym zrozumieniu przez sąd treści stosowanych norm. Ma to znaczenie, gdyż pozwany nie powołuje się na taką wadę. Zarzut nie uznania, „że powód w sposób dorozumiany nie zrzekł się statusu prokuratora w stanie spoczynku” nie polega na błędnej wykładni przepisu prawa materialnego, a co najwyżej na jego niewłaściwym zastosowaniu – czego jednak pozwany nie zarzuca, a zatem co zważywszy na ograniczenie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. nie podlega kontroli kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. Wskazana wada samoistnie sprawia, że pierwsze dwa zarzuty naruszenia art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. nie mogą wzruszyć zaskarżonego wyroku.

Niezależnie od tego trzeba również podnieść inne okoliczności, które prowadzą do tej samej konkluzji. Po pierwsze, może się wydawać, że ostatni (trzeci) zarzut naruszenia wspomnianych przepisów jest trafny. Tym razem pozwany prawidłowo wskazał na „niewłaściwe zastosowanie” przepisów (podniósł błąd w subsumpcji). Problemem jest jednak to, że okoliczność, którą kontestuje pozwany nie ma znaczenia dla sprawy. Przedmiotem powództwa jest uposażenie spoczynkowe przysługujące powodowi po zaprzestaniu wykonywania zawodu radcy prawnego. W rezultacie, skuteczność złożenia przez powoda „rezygnacji z wypłaty uposażenia prokuratora w stanie spoczynku na czas wykonywania zawodu radcy prawnego” nie rzutuje na przedmiot sporu w rozpoznawanej sprawie. Paradoksalnie zgłoszony zarzut może prowadzić bowiem do wykazania, że Prokuratura Okręgowa jest obowiązana zapłacić powodowi nie tylko uposażenie za okres po zaprzestaniu prowadzenia kancelarii radcowskiej, ale również za czas, gdy powód wykonywał zawód radcy prawnego. Sąd Najwyższy zakłada, że nie o taki efekt chodziło skarżącemu. Bez względu na to, pewne jest, że ostatni (trzeci) zarzut naruszenia art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. nie pozwala na wzruszenie zaskarżonego wyroku. Podniesiona w nim okoliczność „blokująca” nie dotyczy okresu, za który powód dochodzi wypłaty należności.

Po drugie, powołanie się na art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. (z uwagi na ich niewłaściwe zastosowanie) pozostaje w kolizji ze wzorcem określonym w art. 398³ § 3 k.p. Skoro podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, to oczywiste jest, że podstawa skargi

kasacyjnej (w tym dotycząca uchybienia przepisom prawa materialnego) nie może polegać na kontestowaniu kluczowych dla sprawy zdarzeń. Analiza zgłoszonych zarzutów nie pozostawia wątpliwości, że przy użyciu art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. pozwany chce przekonać Sąd Najwyższy, że powód zrzekł się statusu prokuratora. Rzecz w tym, że Sąd Okręgowy jednoznacznie ustalił, że nie doszło do takiego zrzeczenia się, a tym samym na etapie postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy związany jest tym ustaleniem faktycznym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Po trzecie, przywołane przez pozwanego przepisy niekoniecznie potwierdzają podnoszone przez niego racje. Z art. 60 k.c. wynika tylko, że wola osoby dokonującej czynność prawną może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Z kolei art. 65 § 1 k.c. wskazuje na sposoby interpretowania oświadczeń woli. Stwierdza, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. „Dostateczność” wyrażenia przez powoda woli w sposób dorozumiany pozwany uzasadnia wykonywaniem zawodu radcy prawnego i to wbrew wyraźnemu zakazowi Prokuratora Apelacyjnego, gdy inne osoby, które znalazły się w takiej samej sytuacji zaprzestały wykonywania wolnych zawodów. Poprzestanie tylko na tych okolicznościach nie prowadzi do pewnej konkluzji. Założenie, że prokurator narusza przepisy dotyczące prawa do prowadzenia dodatkowej działalności zarobkowej, nie prowadzi do pewnego wniosku, że jego wolą jest zrzeczenie się urzędu. Przepisy art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. nie pozwalają na interpretowanie woli składającego oświadczenie według wzorca „z mniejszego na większe”. Gdyby podzielić zapatrywanie skarżącego mogłoby się okazać, że wielu sędziów i prokuratorów, którzy bez stosownego zgłoszenia lub zgody wykonali dodatkowe czynności zarobkowe, nie mają już statusu sędziego i prokuratora, bo doszło do dorozumianego zrzeczenia się urzędu. Wyjaśnia to, że wnioskowanie pozwanego nie jest racjonalne.

Po czwarte, pozwany nie dostrzegł, że zmienne wymienione w art. 65 § 1 k.c., które należy brać pod uwagę przy interpretacji oświadczenia woli, muszą być odniesione do całego spektrum zdarzeń i faktów. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że okoliczności złożenia oświadczenia, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje są nieweryfikowalne, jeśli interpretator posłuży się

wybiórczymi danymi. Pozwany w omawianych zarzutach wskazał tylko na korzystne dla jego wersji okoliczności, pominął natomiast milczeniem podnoszone przez Sąd odwoławczy fakty, które wymownie potwierdzają, że wolą powoda nie było zrzeczenie się statusu prokuratora. Za pomocą tak „ubogiego” w argumenty dialogu nie da się przekonać do głoszonej przez pozwanego tezy, że doszło do uchybienia art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c.

Po piąte, podstawą materialnoprawną zrzeczenia się prokuratora swojego statusu nie jest art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. Aby się o tym przekonać wystarczy zapoznać się z art. 93 ust. 2 i 3 Prawa o prokuraturze. Wskazano tam, że Prokurator Generalny odwołuje prokuratora powszechnej jednostki organizacyjnej prokuratury, który zrzekł się stanowiska prokuratora, a jego stosunek służbowy wygasa po upływie 3 miesięcy od dnia doręczenia zawiadomienia o odwołaniu. Z przepisów tych wynika, że zrzeczenie się stanowiska prokuratora ma charakter sformalizowany, co modyfikuje dopuszczalność posługiwania się art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. Zrzeczenie się stanowiska musi nastąpić w sposób wyraźny, bo tylko w takim wypadku Prokurator Generalny może rozważyć, czy zachodzą warunki do odwołania prokuratora. Specyfika ta uniemożliwia wykazywanie w ramach art. 65 § 1 k.c., że prokurator zrzekł się stanowiska w sposób dorozumiany. Po raz kolejny trzeba też powtórzyć, że postępowanie wywołane skargą kasacyjną jest wymagające. Sąd Najwyższy nie ma bowiem prawa do weryfikowania naruszeń przepisów, których strona nie podała w podstawie skargi (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). *Ad casum*, jeśli pozwany nie wskazuje na naruszenie adekwatnych przepisów Prawa o prokuraturze, to Sąd Najwyższy nie ma obowiązku dokonywania oceny, czy doszło do ich naruszenia. Poza tym, w wiążącym stanie faktycznym nie ustalono aby Prokurator Generalny działając w trybie art. 93 ust. 2 ustawy Prawo o prokuraturze odwołał powoda. W rezultacie, jego stosunek służbowy nie wygasł. Dodać należy, że poprzednio obowiązująca ustawa (ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, pierwotny Dz.U. z 1985 r. Nr 31, poz. 138 ze zm.) w art. 16 ust. 3 i ust. 4 (który obowiązywał od dnia 27 marca 1991 r.) przewidywała identyczne rozwiązanie.

Po szóste, ustawa Prawo o prokuraturze w okresie, którego dotyczy powództwo przewidywała przypadki obligatoryjnego zrzeczenia się stanowiska prokuratora (w tym również będącego w stanie spoczynku). Zostały one opisane w

art. 132 tej ustawy. Z regulacji tej wynika, że prokurator w stanie spoczynku jest zobowiązany do zrzeczenia się stanu spoczynku tylko w określonych przypadkach i to wyłącznie na czas pełnienia danej funkcji publicznej – z prawem powrotu „z mocy prawa na uprzednio zajmowany stan spoczynku”. Posługując się racjami systemowymi, za trafne należy uznać dwa twierdzenia. Pierwsze polega na założeniu, że wykonywanie zawodu radcy prawnego nie skutkuje obowiązkiem zrzeczenia się stanu spoczynku przez prokuratora. Drugie, bazujące na wnioskowaniu z podobieństwa, sprowadza się do uznania, że zaprzestanie działalności w charakterze radcy prawnego, aktualizuje prawo prokuratora do pobierania uposażania spoczynkowego.

Sumą przedstawionych racji jest wniosek, że podstawy skargi kasacyjnej odwołujące się do art. 60 § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. są chybione. W tym miejscu, na zakończenie, trzeba wskazać na argumenty o bardziej ogólnym charakterze. Prokuratura jest jedną z instytucji o fundamentalnym znaczeniu dla Państwa. W demokratycznym państwie prawa nie powinna być poddawana i używana do bieżącej „gry politycznej”. Jednym z narzędzi służących do uzyskania tego efektu jest zapewnienie stosunkowi służbowemu prokuratorów, również tym w stanie spoczynku wyjątkowej stabilności. Z pewnością w sukurs temu nie idą twierdzenia prezentowane w skardze kasacyjnej, że prokurator może przez czynności dorozumiane zrzec się stanowiska. Oczywiście w rozpoznawanym przypadku tłem takich twierdzeń nie jest sposób wykonywania obowiązków przez powoda. Nie ma to jednak znaczenia, co staje się zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że ustrój stanowiska prokuratorowskiego musi zostać ukształtowany w sposób wzorcowy, a nie według myślenia *a casu ad casum*. Uznanie w tej sprawie za miarodajne stanowiska Prokuratury, może spowodować, że zostanie ono podniesione również w innych przypadkach, na przykład wobec prokuratorów, którzy nie godzą się na bezprawne działanie pod dyktando polityków partii aktualnie rządzącej. Przecież w takim przypadku Prokurator Generalny mógłby twierdzić, że naruszanie przez takich prokuratorów prawa w istocie stanowi zrzeczenie się przez nich stanowiska (w myśl zasady, kto łamie prawo, godzi się na to, że nie chce już być prokuratorem). Takie irracjonalne pomysły pojawiały się już w stosunku do sędziów Sądu Najwyższego i były głoszone przez osoby posiadające tytuł profesora prawa.

Przedstawione argumenty zmuszają do ostrożności. Prokurator (w tym będący na stanie spoczyńku) ma prawo zrzec się stanowiska. Akt ten wprawdzie przybiera postać jednostronnego oświadczenia woli, jednak podlega wzmożonej kontroli. Sytuacja tego rodzaju w sprawie nie zaistniała, dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania przesądzono według reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]